

Kramarz będzie pochowany na koszt państwa Lotnicy francuscy nie dolecieli do Tokio

Uznano jego zasługi, chociaż był „opozycjonistą”

Praga. (Tel. wł.) Śmierć Kramarza, pierwszego premiera wskrzeszonego po wojnie państwa czeskosłowackiego okryła żałobą cały naród. Mimo, że zmarły zajmował, zwłaszcza po zawarciu sojuszu między Czechosłowacją a Sowieci, stanowisko opozycyjne wobec kursu reprezentowanego przez prezydentów Masaryka i Benesza, mimo, że rządzące obecnie stronnictwa zwalczały nieraz namiętnie jego ideologię, nie kwestionował nikt nigdy, ani jego dobrej woli, ani też ogromnych zasług, położonych zwłaszcza podczas wojny światowej około odbudowy państwa czeskosłowackiego.

W szerokich kołach społeczeństwa Kramarz uchodził za uosobienie bojowego patriotyzmu.

W środę przed południem zebrała się rada ministrów i złożyła hołd cieniu zmarłego, uchwalając jednocześnie urządzać pogrzeb na koszt państwa i pochować go w Panteonie narodowym. Prezydent Benesz otrzymał wiadomość o śmierci Kramarza, wystosował natychmiast telegram z wyrazami jak najgłębszego współczucia. Dr Krofta, który bawi w Genewie, przesłał telegram kondolencyjny.

Ze wszystkich stron kraju zjeżdżają się do Pragi przedstawiciele rozmaitych

organizacji, aby złożyć hołd zmarłemu, względnie uczestniczyć w pogrzebie. Pogrzeb wyznaczony został na sobotę dn. 29 bm.

Pięściarze europejscy przybyli do Chicago

Mecz odbędzie się w piątek wieczorem

Chicago. (PAT) W środę przybyła do Chicago reprezentacja bokserka Europy, która w nocy z piątku na sobotę według czasu europejskiego rozegra mecz z reprezentacją Ameryki. Reprezentację Europy powitano entuzjastycznie. Przeszło 50 tys. osób przybyło, aby powitać Europejczyków. Specjalne przemówienie na cześć gości wygłosił prezydent amerykańskiego komitetu olimpijskiego p. Avery Brundage.

Zbrodnia Niemców pod Śmigłem

Członkowie „Jungdeutsche Partei” rzuciwszy się na Polaków jednego zabili, a drugiego ciężko ranili

Śmigiel. (Tel. wł.) W nocy na środę dokonana została straszna zbrodnia przez członków „Jungdeutsche Partei” w Potuszu pod Śmigłem. Mianowicie zamordowali oni 23-letniego Gracjana Jurę oraz zmaltrretowali 22-letniego Ignacego Cielebąka. Ten ostatni w stanie groźnym przewieziony został do szpitala w Śmiglu.

Z rozmowy, przeprowadzonej z matką zamordowanego, okazuje się, że przebieg zajścia był następujący:

W nocy na środę wracała większa grupa Niemców ze zebrania „Jungdeutsche Partei” w Potuszu. Przechodząc przez wieś, Niemcy wyśpiewywali prowokacyjne piosenki. Gdy przechodzili koło grupy pięciu młodych

Polaków, jeden z tychże zwrócił im uwagę na niestosowność tych pieśni. Wówczas Niemcy hurmą rzucili się na bezbronnych Polaków i jednego z nich sztyletami zamordowali, drugiego zaś — Cielebąka poważnie zranili.

Na skutek przeprowadzonych przez policję dochodzeń, aresztowanych zostało czterech Niemców z Puszczykówca. Zostali oni przewiezieni do więzienia w Śmiglu. W czasie przesłuchów przyznali się do winy.

Jak się okazuje, śmierć Jurgi nastąpiła wskutek przebiecia prawego płuca. Ciężko ranny Cielebąk zaś otrzymał cztery cięcia bardzo głębokie. Sekcję zwłok przeprowadza komisja sądowo-lekarska w szpitalu w Śmiglu. (dś)

Bombardowanie Palmy na wyspie Majorce

Walencja. (PAT) Ministerstwo obrony narodowej podaje, iż 9 samolotów rządowych bombardowało miejscowość Palma na Majorce.

Jedna z bomb zatopiła statek handlowy przed wejściem do portu Palma i uszkodziła kilka łodzi, znajdujących się w pobliżu, a przeznaczonych przez powstańców dla przewożenia żołnierzy. Samoloty rzuciły nadto bomby na koszarę i komendę placu, wyrządzając znaczne szkody.

Berlin. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne urzędowo donosi:

W dniu 26 maja rb. niemiecki torpedowiec „Albatros”, stojący na redzie portu Palma de Mallorca, był przedmiotem ataku bombowego hiszpańskich samolotów rządowych, które bombardowały w tym samym czasie miasto i port. 4 bomby padły w pobliżu torpedowca.

Więści z frontów

Salamanka. (PAT) Komunikat urzędowy głównej kwatery powstań-

czej podaje, że na froncie biskajskim na odcinku Orduna powstańcy zajęli w ataku pozycje rządowe pod San Pedro, biorąc do niewoli około 100 jeńców i zdobywając znaczny materiał wojenny. Nieprzyjaciół pozostawił na placu przeszło 500 zabitych.

Walencja. (PAT) Ministerstwo obrony narodowej ogłosiło rozporządzenie, powołujące pod broń wszystkich młodych ludzi, należących do rocznika 1931. Muszą oni stawiać się w biurach werbunkowych w dniach 30 i 31 maja oraz 1 czerwca.

Andujar. (PAT) Korespondent Havasa donosi, że baterie przeciwlotnicze wojsk rządowych strąciły wczoraj po południu trójmotorowiec powstańczy, przelatujący nad liniami rządowymi na drodze do Espiel.

Lotników niemieckich nie rozstrzelano

Bajonna. (PAT) Biuro prasowe rządu baskijskiego ogłosiło następujący komunikat: Rząd zajmował się położeniem lotników niemieckich skazanych na śmierć. Rząd nie wykonał wyroku, aby przyczynić się do usunięcia wszystkich motywów, mogących skłaniać kraje faszystowskie do kontynuowania swej interwencji w hiszpańskiej wojnie domowej.

Na największym moście świata

San Francisco. (PAT) Dziś, w czwartek dokonano tu uroczystego otwarcia ruchu pieszego na największym moście wiszącym świata, prze-

m. Koczi na wyspie Szikoku, lotnicy Doret i Micheletti odnieśli rany.

Pierwszej pomocy udzieliła im ludność, po czym obu przewieziono do szpitala w Koczi. Według ostatnich wiadomości, stan lotników nie wzbudza obaw.

O godz. 18,15 czasu miejscowego Doret sygnalizował, że zbłądzili we mgle podczas lotu nad obszarem, położonym na południowy zachód od Korei.

Tokio. (PAT) Zdaniem lekarzy kuracja lotników Doret i Micheletti trwać będzie około 10 dni. Lotnicy oświadczyli, że samolot ich posiadał jeszcze dostateczną ilość benzyny, by móc dotrzeć do Tokio. Do lądowania zmusiły ich bardzo trudne warunki widzialności. Lotnicy stracili orientację i od 15,30 lecieli na ślepo. Nie mogąc znaleźć odpowiedniego miejsca do lądowania, zdecydowali się wreszcie na lądowanie na piasku wybrzeża małej zatoki. Samolot skapotał w odległości 4 metrów od wody.

Władze japońskie podkreślają, że odradzały Doret'owi start z Szanaju, a to wobec niepomysłnych warunków atmosferycznych na trasie.

Katastrofy samolotowe

Tokio. (PAT) Na podwórzu fabryki w Sakai pod Osaka spadł wodnopłatowiec 6-osobowy. Pięciu pasażerów poniosło śmierć.

Nowy Jork. (PAT) Donoszą z Santa Maria (Kalifornia), iż spadł na tamtejszym lotnisku, wkrótce po starcie, samolot pasażerski. Pilot i 3 pasażerów, w tym dwie kobiety ponieśli śmierć.

Przed zmianą rządu w Anglii

London. (PAT) Ramsay MacDonald udał się w czwartek o godz. 11 do pałacu Buckingham w celu wręczenia królowi prośby o dymisję gabinetu.

W dniu urodzin Ojca świętego

Castel Gandolfo. (PAT) W dniu 31 maja jako w dniu swych urodzin Ojciec św. dokona uroczystej inauguracji papieskiej akademii nauk, powołanej do życia 28 października 1936 r. Przy tej okazji Ojciec św. wygłosi do członków nowej akademii, wśród których obecny będzie prof. Godlewski, dłuższe przemówienie. Inauguracja rozpocznie się od adresu hołdowniczego odczytanego przez prezydenta akademii prof. Gemelli.

Ekspedycja sowiecka na Biegunie Północnym

Moskwa. (PAT) Agencja Tass donosi, że obóz prof. Schmidta rozpoczął normalną pracę. Operatorem filmowy dokonał wielu zdjęć, poczynając od chwili lądowania na biegunie, na polu lodowym. Grupa uczestników ekspedycji dokonała wczoraj wypadu na nartach, badając okolice obozu i stan pływającego pola lodowego. Pole lodowe spływa powoli w dalszym ciągu. W ciągu dnia szalała na biegunie wielka burza śnieżna. Namioty ekspedycji zabezpieczono, tworząc wały śniegowe.

Przed strajkiem w stalowniach amerykańskich

Nowy Jork. (PAT) Komitet wykonawczy robotników przemysłu stalowego uchwalił strajk we wszystkich zakładach Republic Steel Co, Youngstown Tube Company, Inland Steel Corporation i we wszystkich fabrykach trzech wielkich niezależnych towarzystw w stanach Ohio, Illinois, Pensylwanii, New York i Indiana.

Strajk rozpocząć się ma o godz. 23 według czasu miejscowego i obejmie 80.000 robotników.

Związek robotników przemysłu stalowego, należący do organizacji przemysłowej Lewisa, domaga się uznania przez towarzystwa jego wyłącznego prawa do prowadzenia rokowań w sprawach robotniczych.

zrzuconym przez Złotą Bramę w San Francisco.

Nowy most zostanie w piątek otwarty dla ruchu samochodowego.

ŁKS — Pogoń 0:0

Łódź. — Obie drużyny stanęły w osłabionych składach, Lwówianie bez obu Matiasów, zaś ŁKS z rezerwowym Mucharskim na prawym skrzydle.

Z niezwykłym zainteresowaniem przez 3000 osób śledzone spotkanie w rezultacie przyniosło rozczarowanie. Grając przez 90 minut w wybitnej defensywie, Pogoń spowodowała, iż gra stała na niskim poziomie. Robiła wrażenie gry na jedną, rozpaczliwie broniącą bramkę, przed którą znalazła się prawie cała drużyna Lwówian.

W drużynie gości na wyróżnienie zasłużyli jedynie Albański i Jezierski. Reszta to indywidualności, grające każdy własnym systemem. Niestety, Lwówianie celowali za to brutalnością, wywołując przez to niesmak na widowni.

W ŁKS-ie nie było słabszych punktów. Bramkarz nie miał w ogóle pracy, a obrońcy z łatwością likwidowali niebezpieczne ataki Niechciola lub Borowskiego. Pomoc do bra. Niepotrzebnie jednak rewanżowała się z nawiązką przeciwnikom ostrą grą. W ataku jedynie Miller miał słaby dzień, i nie mógł oświadczyć się z grą przeciwko pięciu obrońcom.

Sędzia p. Berthał z Warszawy — słaby. Przez swą niezaradność i niereagowanie na ostrą grę dopuszczał do starć, prawie bojek między graczami.

Przebieg spotkania jest bez historii. Cały czas przeważał ŁKS, jednak pod bramką gości natrafiał na zwarty mur całej drużyny. — Lwówianie próbowali przez zmianę ustawienia uzyskać jakąś poprawę, lecz to im się nie udawało. W rezultacie Albański miał sporo do roboty, o czym świadczy 12 strzałów różnych, egzekwowanych przez ŁKS. Pogoń urządziła jedynie bodaj wypadek przez Borowskiego. Cóż, kiedy zderzył się on z Galeckim i musiano go znieść z boiska.

Warszawianka — Garbarnia 5:4 (3:0)

Warszawa. — Spotkanie rozegrano na stadionie reprezentacyjnym. Miało ono przebieg bardzo ciekawy. Wynik na ogół nie odpowiadał grze. W Garbarni bowiem zawiódł bramkarz, który ponosił winę porażki swej drużyny. Garbarnia na ogół miała więcej w gry, zawodziła jednak pod bramką. W polu była jednak lepsza Warszawianka. Po przerwie Garbarnia zamieniła bramkarza i przy stanie 4:1 potrafiła wyrównać. Ostatnim zrywem wskakując gospodarze strzelili piątą i zwycięską bramkę. Obie drużyny wystąpiły z rezerwą, Warszawianka bez Rudnickiego i Martyny, Garbarnia bez Pazurka i Wilczkiewicza. W Warszawiance bardzo dobry był rezerwowy Jachimek w bramce, poza tym pomoc i atak. Slabo jedynie zagrał Wie-

czerek. Dla Garbarni, która grała bardzo ofiarnie, bramki zdobyli Stankusz, Riesner i Piątek, jedna była samobójcza. Zawinił ją Łks. Bramki dla zwycięzców strzelili Smoczek i Kniola (po dwie), a ostatnią Prosator. Sędziował p. Rettig.

Cracovia — Wisła 1:1 (0:0)

Kraków. — Derby krakowskie zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym, który krzywdzi Wisłę jako drużynę lepszą, szczególnie po przerwie. Gra w pierwszej części była wyrównana. Po przerwie Cracovia nie wytrzymała tempa. Prowadzenie uzyskała w 14 min. Szewczyk, dobijając strzał Gracza. Wyrównanie uzyskała Cracovia zupełnie niespodziewanie przez Zembaczynskiego z rzutu wolnego, podyktowanego zbyt pochopnie przez sędziego Franka. Cracovia grała bez Malczyka, którego zastąpił Zieliński. W Wisle brak było Jezierskiego. W Cracovii wyróżniło się trio obronne i Góra w pomocy, w Wisle cała drużyna grała dobrze.

Tabela

Tabela rozgrywek po spotkaniach czwartkowych przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek):

1. Cracovia 15 p. (9,28:7).
2. Wisła 12 p. (8,21:8).
3. Warta 12 p. (8,17:8).
4. AKS 12 p. (7,18:7).
5. Ruch 12 p. (8,18:9).
6. Warszawianka 12 p. (10,21:21).
7. Garbarnia 7 p. (9,14:8).
8. ŁKS 7 p. (8,9:12).
9. Pogoń 6 p. (9,7:14).
10. Dąb 0 p. (12,0:54).

AUTOMOBILIZM

Do X międzynarodowego raidu A. P. 1937 wpłynęły dwa nowe zgłoszenia — jedno kierowcy zagranicznego i jedno kierowcy polskiego. Zgłosił się mianowicie p. Włodzimierz Wojciechowski (Czechosłowacja) na samochodzie Aero, i p. Jerzy Strenger (Polska) na samochodzie D. K. W. Jednocześnie fabryka Auto-Union, która m. i. produkuje wozy DKW nadesłała zgłoszenie zespołu DKW (do nagrody zespołowej). W skład drużyny DKW wchodzi kierowcy: por. Kołaczowski (AP), Paczesny (niestow.) i Strenger (niestow.) (Pat)

HIPPIKA

Międzynarodowe zawody w Rydze rozegrane zostaną w dniach od 21 do 29 sierpnia o nowy puchar Lotwy, gdyż poprzedni zdobyła na własność ekipa polska. W zawodach startować będą ekipy: Polski, Szwecji, Norwegii, Włoch, Austrii i prawdopodobnie Estonii.

KOLARSTWO

Wyścig o mistrzostwo województwa łódzkiego na dystansie 125 km, zapowiadany na niedzielę nie odbędzie się w związku z finałem „Wiosennych dni sprawności WF i PW”. Odwołane zostały też wszystkie wyścigi, gdyż kolarze mają wziąć gremialny udział w pocho-dzie.

Węgrzy wysyłają do Polski na bieg dookoła kraju pełną drużynę, w liczbie czterech zawodników, a mianowicie: Karary, Elek, Gero i Istbenes.

LEKKA ATLETYKA

Lekkoatletyczne zawody w Chorzowie zostały odwołane. Odbył się jedynie skok w dal, w którym zwyciężył Chmielewski z wynikiem 6,75 m.

PIŁKA NOŻNA

Polonia Warszawska pokonała w pierwszym spotkaniu finałowym międzygrupowym Okecie 3:2 (3:1).

PIŁKA RĘCZNA

Po demonstracjach hitlerowskich, jakie wy-darły się w czasie spotkania szczyptornika Austria — Niemcy w Wiedniu, naczelna organizacja sportu austriackiego zakazała rozegrania wyznaczonego na czwartek, w Grazu między-państwowego spotkania w piłce ręcznej Austria — Niemcy.

Zwycięstwo Szajdora w Budapeszcie

Budapeszt. — W drodze powrotnej z Aten Kucharski i Szajdora wraz Lokajskim zatrzymali się w Budapeszcie, gdzie startowali w zorganizowanych tam zawodach międzynarodowych. — Kucharski przegrał niespodziewanie do Węgry Szabo w biegu na 800 m. Węgier prowadził przez cały czas. Na 200 m przed metą na czoło wyszedł Kucharski. Na ostatnich 30 m jednakże Szabo zaczął finiszować i ostatecznie wygrał, mimo usilnej obrony Kucharskiego.

Wynik: 1. Szabo 1:53,2, 2. Kucharski 1:53,3 (o pierś), 3. Harsanyi 1:54,4.

Szajdora startował w skoku o tyczce i wygrał go z wynikiem 3,80 m przed Węgrem Pape'em 3,50 m. Szajdora próbował dwukrotnie przebiec 4 m, ale bez skutku.

W oszczepie, który wygrał Wareszgi z wynikiem 69,92 przed Lokajskim, Węgier ustanowił nowy rekord krajowy.

Po zawodach Polacy niezwłocznie udali się w drogę powrotną do kraju.

TENIS

W mistrzostwach Francji nie było w ostatnich grach nowych niespodzianek. W grze pojedynczej panów osiągnięto następujące najlepsze wyniki: Boussus i Gentien 6:3, 7:5, 4:6, 6:1; Petra i Merlin 10:12, 7:5, 6:1, 6:4; Hughes i Perret 6:2, 7:5, 4:6, 7:5; Hare i Surface 6:4, 6:1, 6:2; Henkel i Tuckey 6:3, 2:6, 6:1, 6:3; Cejnar i Journu 6:0, 6:4, 6:1; Austin i Lesuer — walkower dla Austina z powodu spóźnienia się Francuza; Austin — Petra 6:4, 6:2, 6:1.

W grze pojedynczej pań Mathieu wyeliminowała Terwindt 8:10, 6:4, 6:3; Jacobs wygrała z Begner 6:3, 7:5; Horn zwyciężyła Hardwick 6:4, 6:3; wreszcie Sperling wyeliminowała Henrotin 6:3, 6:1. Jedzejowska gra w ćwierćfinale z pierwszą rakieta świata, Amerykanką Jacobs, dopiero w piątek.

Łódzki Klub Lawn-Tenisowy pokonał w spotkaniu drużynowym Klub Tenisowy z Piotrkowa w stosunku 3:2.

Tuckey, reprezentujący gracz angielski w grze podwójnej i pogromca Tłoczyńskiego oświadczył, że po tegorocznych zawodach o puchar Davisa, przechodzi na zawodownictwo. W ten sposób Anglia straci dalszego z wybitnych swych tenisistów.

Rajd awionetek na Bałkanach

Wczoraj o godz. 5 rano wystartowały z lotniska mokotowskiego w Warszawie cztery awionetki RWD 8, 10 i 13, pilotowane przez członków Aeroklubu warszawskiego, studentów politechniki warszawskiej, do 2-tygodniowego lotu nad państwami bałkańskimi.

Poprzedniego dnia wystartowały 2 awionetki oraz szybowiec.

Cała ekipa składa się z 6 maszyn, szybowca oraz 12 osób załogi. Szefem lotniczym jest inż. Marian Wodziański, wiceprezes Aeroklubu warszawskiego.

Na całej trasie: Rumunia, Bułgaria, Grecja, Jugosławia i Węgry przewidziane są popisy awionetek oraz szybowca.

Należy zaznaczyć, iż jest to już trzeci raid akademików - lotników.

W kwietniu 1933 odbył się lot do Rumunii, a w r. 1935 do państw bałtyckich.

Jednolita organizacja Polaków w Gdańsku

Gdańsk, 25 maja.

Po dłuższych pertraktacjach Rady Delegatów „Gminy Polskiej” i „Związku Polaków” postanowili w ubiegłą niedzielę powołać do życia jedną naczelną organizację polityczną Polaków w Wolnym Mieście Gdańsku. Posiadająca dobre tradycje i zasługi „Gmina Polska” ulegnie likwidacji zgodnie z przepisami gdańskimi o stowarzyszeniach rejestrowanych. „Związek Polaków” przejmie członków „Gminy Polskiej”. Zostanie jednak zmieniony statut organizacji i nazwa, która otrzyma brzmienie „Gmina Polska — Związek Polaków”.

Ubiegłą niedzielą zamyka zatem okres życia Polonii gdańskiej, który cechowało silne nateżenie walk partyjno-politycznych. Przekonania partyjno-polityczne Polaków w Gdańsku są obojętne z punktu widzenia ogólnopolskiego. Napływowy element urzędniczy polski, zwłaszcza po r. 1926 zaczął jednak na teren Gdańska przenosić kryteria partyjno-polityczne z wewnętrznego życia politycznego polskiego. Na tym tle doszło do secesji w „Gminie Polskiej”, do utworzenia „Związku Polaków”.

O filarach „Związku Polaków” b. min. Strasburger pisze w swojej książce:

„Osoby, obeznane z tym, co działo się w Gdańsku, wiedzą, że przez szereg lat największy posłuch u centralnych czynników polskich, decydujących w sprawach gdańskich miało dwóch ludzi, z których jeden okazał się zwykłym oszustem z fałszowanymi papierami...”

Ten właśnie z fałszowanymi papie-

rami rządził w „Związku Polaków”. Ludzie o tym poziomie moralnym, skupiający się w „Związku Polaków”, sprawili, że „szereg polskich organizacji — jak pisze dr Strasburger — z niewiadomych przyczyn nie korzystało z właściwej pomocy i opieki niektórych władz polskich i miało powód gorzko się uskarżać na ich stosunek do siebie”.

Tymi, którzy mieli powody do skarg, byli członkowie „Gminy Polskiej”. Członkami „Gminy Polskiej” byli w przeważnej części Gdańczanie.

Okres, w którym z partyjno - politycznych względów rdzennie polskie społeczeństwo gdańskie pozbawione było opieki polskich czynników oficjalnych, przypada niestety na czasy, w których dokonały się w Gdańsku głębokie zmiany strukturalne. Życie polskie poniosło duże straty. Pomniejszono polskie prawa. Polska opinia publiczna w Gdańsku była w tym czasie zupełnie nieobecna. Rdzenni Gdańczanie byli pod ostrzałem z dwu stron. Z jednej strony nacisk niemiecki, z drugiej gnębili ich brak opieki polskich czynników do tego powołanych.

Doprowadzone do skutku formalne połączenie organizacji polskich będzie miało pełną wartość tylko w wypadku gruntownego usunięcia wszystkich przyczyn, które na rozdźwięki się składały. Obecny komisarz generalny R. P. wykazuje w tym kierunku dobrą wolę. „Gmina Polska” bez gwarancji wykazała tej dobrej woli najwięcej. Należy się spodziewać, że dobra wola rdzennie polskiego społeczeństwa gdańskiego nie dozna ponownego zawodu.

E. P.

Niedzielne rozrywki w Szwajcarii

Wycieczki kwiatowe — Wystawa letnia — Jeżdżący urząd pocztowy — Sporty i zabawy świąteczne

(Od własnego korespondenta „Orędownika”).

Zurych, w maju

Skończyły się wędrowki narodów z deskami w górę, a nadszedł sezon wycieczek kwiatowych. Kolejne i przedsiębiorstwa autobusowe urządzają codziennie tzw. „Bluestfahrten” we wszystkie bogatsze w sady okolice. Zwłaszcza kantony Zurych, Aargau, Thurgau i St. Gallen z doliną Renu wyglądają w tej chwili przepięknie w bogactwie kwitnących sadów. Co niedzielę ciągną także pociągi tłumami, przeważnie z rodzinami, dla nacieszenia oczu zielenią i kwieciami.

Ubiegłe Zielone Świątki były pogodnie i ciepło i sprzyjały wszelkim wycieczkom. Co żywe, wyrloło się na spacer, Lwia część tego roju ludzkiego zawitała do Tonhalle, gdzie urządzono doroczną wystawę pt. „Weekend, Sport und Mode”. Domki weekendowe, proste, drewniane, lecz nader praktyczne i wdzięczne poustawiano w parku Tonhalle, który po-

świeżej wystawie kwiatów wygląda jak jeden bukiet.

Kwiatne plamy tulipanów, bratków, krwawych kameli i płomiennych azalii konkurują z kwieciami górkim i drzewami parkowymi. Co chwila zatrzymuje nas jakieś alpinarium lub nowa rabata kwiatowa.

Wewnątrz budynku — czego dusza zapagnie: Namioty do spania, przybory do alpinizmu, golfa, tenisa, przepyszne mahoniowe motorówki i łódki w słonej cenie 6.500 franków, meble, suknie, buciki letnie i górskie, stoiska z przyborami kuchennymi i domowymi, małe trattorie, gdzie można za darmo zjeść rozmaite soki i wino, piękna kolekcja zdjęć górskich.

Ogólną ciekawość wzbudza jeżdżący urząd pocztowy, olbrzymi żółty autobus marki Saurer, który „występował” już w salonie automobilowym w Genewie oraz na Mustermesse w

Bazylei. Zaopatrzony on jest w okienka i urzędników, przyjmujących wszelkie przesyłki, w dwie kabiny telefoniczne, skąd można telefonować nie tylko po całej Szwajcarii ale i po Europie, w marmurowy blacik do pisanja i przegrodę na pakunki, a nawet w automaty ze znaczkami i pocztówkami.

Już parę razy jeździł on na próbę po różnych miejscowościach i będzie wkrótce na stałe zastosoany tam, gdzie nie ma stałego urzędu pocztowego. Przejeżdżać będzie w zapowiedzianych godzinach, zabierać przesyłki i jechać dalej!

Świetny wynalazek. Zachwycona nim młodzież gromadzi się tłumnie przy okienkach, żebrać o kartki i specjalne znaczki oraz stemple.

Sprzed głównego wejścia do Tonhalle widok czarujący. Ponad bogaty park wzrok błądnie ku promieniom nabręznym i błękitnej toni jeziora, zamkniętej w głębi białymi Alpami. Rama drzew kwitnących, doskonała muzyka wystawowa i pogodny nastrój Zielonych Świątek uzupełniają piękną całość.

Co robią mieszkańcy Zurychu w niedzielę i święta? Kto ma własne auto, a takich jest moc, wywiewa w świat. Inni jadą pociągami, które da-

ją teraz wszelkie możliwości i dogodnienia z nader urozmaiconym programem. Inni grają w tenisa na pięknie utrzymanych kortach, wiosłują zawięzając po jeziorze z pierwszym wiosennym impetem, lwia część siedzi po uroczych „Wirtschaftach” wśród zieleni lub wytwornych lokalach przy muzyce.

Gros jednak lazi, lazi, lazi. Snuje się to bractwo szwajcarskie, starannie ubrane, dość ciche, porządne, otoczone rodziną, stają na punktach widokowych, oglądają drzewa i kwiaty i pomrukują cicho „schön, schön”. Co to wszystko wypije piwa, kawy, „Mostu” (wino bezalkoholowe), wie to jeden Pan Bóg i umęczone kelnerki, które za to obławiają się obficie napiwkami.

Dzieci jeżdżą na małych rowerach, karmią łabędzie i mewy. Co odważniejsi maszerują już na Dolder, by zanurzyć się w niebieskawej toni basenu, ogrzanego elektrycznie do 24 stopni.

W przestworzach warczy co chwila samolot „Swissair”, zrywając się co 20 minut z lotniska Dübendorf do okrzętych lotów nad miastem, albowiem i to należy do niedzielnego programu Zurychu.

MARIA SANDOZ

Tabela loterii

14-ty dzień cięgnięcia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

I i II cięgnięcie

Główne wygrane

50.000 zł.: 66409 86713
30.000 zł.: 89898
15.000 zł.: 130809 186520
5.000 zł.: 58502 110708
2.000 zł.: 1034 41977 66135
72635 72859 107438 114562
132168 142790 144858 147895
160916 175652 176225
1.000 zł.: 7968 39738 45834
45988 50648 59900 69464 74175
75026 82163 85806 92931 120110
126527 140974 155425 167911
179248 179730 184390 186068
189065 189780

Wygrane po 200 zł.

35 74 165 211 89 808 55 533 73
621 817 92 912 36 55 77 1102 427
48 539 86 99 604 64 67 729 72 989
2029 44 132 51 215 462 566 627
854 3053 221 485 584 606 745 48
59 837 907 4021 102 206 555 850
58 5152 227 709 940 6205 6 372
721 80 899 902 39 7026 97 336 647
896 961 8035 38 99 133 48 204 32
635 863 905 12 9052 71 161 362
771 847 87 911 10068 159 492 501
36 94 642 70 721 979 11178 448
76 520 33 933 12083 127 205 316
92 417 42 510 28 19 31 671 784
36 821 65 922 51 13246 309 531
789 821 985 14054 217 90 368 92
436 866 75 958 15049 108 274 98
315 467 563 72 10029 154 492 512
635 736 805 67 908 59 17109 90
375 414 35 542 47 684 792 94 809
18153 336 57 72 437 661 86 819
19105 420 92 532 4 74 70 900 2067
307 497 690 711 48 21027 58 80
339 57 97 605 8 56 725 858 84
22183 210 347 468 590 89 650 706
16 23053 97 435 37 442 712 24022
126 91 252 481 617 131 61 25171
278 34 339 53 4 637 796 250 56
20275 509 846 902 27111 201 372
401 40 735 53 81 959 54 74 28086
289 308 53 56 6893 423 943 20154
219 85 524 638 775 30058 79 226
52 318 34 452 65 71 515 38 55 629
549 31093 117 94 570 784 304 90
529 32223 76 417 64 593 651 34
816 33237 300 9 439 513 33 930 80
34145 259 345 423 556 690 720
94 832 934 36 74 23820 96 355 603
38264 321 409 96 547 770 846 39046
153 228 76 98 99 581 88 924 901 40143
238 671 741 41287 370 541 702 67
802 42369 459 92 619 76 86 824 88
43149 53 602 915 51 4413 47 506 659
727 45119 38 45 75 298 347 529 620
826 921 46108 10 255 547 687 733
47008 287 334 444 541 96 75 879 972
48004 35 68 149 72 80 233 456 587
663 784 983 49054 102 266 90 393 507
649 55 65 704 816 52 990 50094 135
335 44 609 64 831 51082 112 68 206
7 79 322 70 624 804 43 92 948 83 88
52056 158 335 434 554 75 691 789 905
38 53095 230 74 340 594 629 725 854
74 914 39 54253 990 55286 353 411 603
753 91 56047 53 70 621 767 98 813 71
934 54 57075 124 51 269 392 467 507
28 690 99 720 44 77 58327 411 52
582 718 63 829 52 902 59058 117 69
250 468 61 794 840 97 905 60205 14
64 68 449 503 30 633 725 940 61095
145 392 401 50 72 513 658 928 32 62112
22 273 379 583 855 63023 252 361 41
594 882 64007 165 347 72 411 72 573

814 960 150116 54 200 94 436 513
616 56 834 64 151074 169 255 342
530 834

152001 50 8 98 100 254 417 524 84
636 725 814 75 989 153049 55 190 977
154004 72 185 327 417 79 544 690 917
155052 3 84 238 53 74 343 99 557 822
977 156218 67 357 91 417 157178 613
30 158079 407 605 28 709 953 159223
90 352 96 655 817 67 82 927 160064
106 36 216 97 301 71 7 477 863 76
161116 265 37 71 415 553 651 70 824
49 162137 332 424 604 13 38 73 822
914 163079 112 232 561 808 31 42 939
164257 83 6 95 325 514 64 933 165200
313 69 956 68 166052 117 320 33 72
8 426 844 927 167002 87 104 59 82 218
28 389 650 930 52 168060 193 388
404 601 732 7 826 61 2 924 169126 261
397 9 414 680 753 848 946 8 170014
170 4 8 86 344 93 451 546 9 615 43
817 171230 334 433 566 86 648 846
945 172011 180 233 74 350 668 948
17075 160 267 325 86 446 553 698 729
57 174072 44 349 412 626 30 7 861
175166 246 397 432 538 836 52 176113
46 218 39 395 533 729 37 8 63 979
1777072 38 172 315 460 54374 702 61
872 924 178010 23 77 96 527 676
19001 6 342 431 521 5 61 7 615 796
823 909 31 180096 224 43 549 885 936
181314 473 847 60 548 182083 120 40
230 491 562 674 757 840 183294 311
459 614 723 942 184076 210 480 569
610 19 765 83 992 185161 403 16 95
523 611 764 992 186324 46 66 73 415
93 624 707 961 187262 80 718 24 47
188018 385 455 84 644 741 866 902 41
80 189204 453 521 64 92 881 975
190078 245 684 737 191097 121 393
400 2 542 649 71 870 977 192174 321
523 619 925 193019 51 237 51 523
618 749 50 974 194010 86 108 329 557
681 718 86 892 985.

III cięgnięcie

Wygrane po 200 zł.

123 247 823 56 1635 995 2234 614
711 92 3013 51 219 674 885 964 4326
484 669 5065 490 872 6107 11 265 847
7016 241 373 472 532 851 8156 265 500
622 903 9134 260 327 706 829 10015
253 547 692 794 11042 13414 959
14227 312 63 579 715 24 807 26 15078
123 59 430 35 994 16003 465 541 71
629 728 974 17054 173 378 608 787
849 18017 709 98 921 19025 452 520
20085 380 406 39 768 828 43 74 21320
413 764 847 964 22363 635 786 95 812
23006 77 358 97 419 50 24048 164 722
954 25187 738 26042 334 529 92 732
65 891 28010 30076 557 963 31752
993 32116 399 447 707 33239 350
34091 146 293 498 594 769 35043 627
36089 199 309 521 938 37061 597 623
824 38051 118 218 21 570 99 929
39515 40013 151 407 15 595 748 41094
238 53 878 42061 69 124 26 600 620
13052 223 398 449 562 73 44333 284
392 45120 42 290 608 56 869 918 74
46374 492 820 908 47233 38 60 618
767 889 916 48241 388 427 758 846
49180 359 50154 603 51121 89 952 63
52380 91 909 37 53009 336 54060 133
87 663 873 935 55600 785 883 94
56020 77 93 146 625 788 961 82 95
57714 839 58346 49 787 99 59105 333
473 669 829 79 60086 335 506 9 85
679 771 849 61193 312 678 62133 204
402 34 781 63212 45 77 89 443 538 91
783 85 842 44 64141 68 279 377 543
808 87 961 65148 85 485 782 907 15
91 66307 630 67820 98 68947 69075
368 70044 171 305 58 431 71039 310
89 457 550 613 72236 83 634 891 982
73280 929 74771 75156 76263 486 721
936 77170 359 559 76 729 74 90 78433
80 520 774 79063 347 438 517 697 939
71 80213 441 547 61 63 754 81549 712
82144 311 541 734 938 83183 289 486
602 989 84426 57 645 918 85061 182
454 697 774 86330 430 54 505 682 86

709 96 87006 36 206 75 410 88479 89
660 89004 138 82 523 704 90187 533
698 648 701 800 993 98 91187 236 581
617 973 92204 321 469 585 600 17
883 93133 260 94071 123 81 878 992
95079 251 541 96340 545 876 97254
443 800 917 68 94 98041 173 385 495
966 99011 52 74 244 511 72 654 831
60 100660 722 814 37 60

101901 102002 90 499 163190 286
401 104415 673 105151 229 30 17 591
746 97 106647 107073 534 660 760 977
108035 220 707 859 984 109285 397 495
571 715 110050 261 445 833 56 999
111620 884 112186 851 935 113010 532
114082 602 970 116439 59 98 545 603
772 89 116016 52 93 347 450 930 117936
118442 83489 550 61 996 119381 449
542 809 120668 910 121026 808 98 916
122560 70 837 123572 919 124013 170
393 434 717 839 41 80 923 125006 86
303 770 816 126052 54 939 127548 606
806 85 128994 129281 324 407 623 64
842 130097 428 96 512 131109 562 71
85 747 76 132010 68 153 488 776 957
133272 387 548 719 949 134007 220 351
742 135326 620 35 99 1427 959 136627
972 137362 94 814 138500 62 631 851
139110 290 313 414 730 83 140457 362
742 58 70 907 141192 98 704 142591
700 804 930 143417 74 520 621 40 878
857 144228 538 145438 703 97 954
146082 556 719 41 902 147117 597 728
148063 327 542 604 779 804 83 985
149088 150728 903 52 151106 906
152142 698 811 153578 607 825 76
154085 101 367 522 53 758 964 155305
452 60 502 634 65 735 156022 823
157713 56 917 68 158379 81 416 74
555 159157 356 430 31 70 520 66 886
939 54 160126 320 627 799 974 85
161025 147 300 631 37 59 781 905 78
162169 323 44 440 67 984 163267 543
803 922 164415 764 926 74 165097 274
603 805 166116 901 54 167213 48 738
843 979 168268 72 321 607 720 825 94
927 73 90 169166 170085 106 295 801
171138 548 721 807 22 77 172084 191
359 522 661 74 173065 193 324 408
174162 620 700 77 972 175085 231 43
389 559 78 665 95 848 83 176295 363
76 764 919 97 177095 269 545 71 965
178031 502 640 179211 433 864 180128
477 515 187493 182070 334 414 607
183695 748 955 60 184407 753 78
185465 639 186048 108 403 953 187277
450 500 854 85 918 188179 317 33 518
189117 854
190302 863 73 915 191015 21 703
192126 28 78 268 93 193420 194102 99
389 503 10 633 53 764 805 16 925

IV cięgnięcie

Główne wygrane

Stala dzienna wygrana 20.000 zł.
na numer 192740
100.000 na numery: 10289 85723
10.000 zł. na numery: 74683 89863
172300 194769
5000 zł. na numery: 157707
2.000 zł. na nr.: 413 61577 67609
63837 91976 101530 102699 116616
145774 147426 174629 176940 191857
1.000 zł. na nr.: 1378 3686 5935
18466 25582 26425 28254 34195 35930
41084 101089 103335 103277 106901
122134 133595 136107 167707 163084
166529 166638 171189 174927 180572
192540
185341 64 628 735 943 1073 466
525 74 2519 652 874 92 3647 4104 599
5168 73 281 425 533 619 6084 161 221
367 833 959 7222 419 618 750 8004
880 856 9191 544 46 622 795 868 79
908 95 10158 82 223 827 11100 356
738 12005 120 333 660 783 868 982
13657 901 77 14334 853 981 15062
166 94 780 87 16406 18 927 17141 202
385 92 659 18897 933 19814.

Wygrane po 200 zł.

20090 123 214 375 819 52 21301
486 545 22021 102 438 617 23084 852
440 24227 386 25142 614 962 26750
27245 895 28839 29110 800 30167 242
335 601 31171 267 471 576 672 704
32789 941 33166 722 77 34050 262
35120 49 518 43 94 665 762 923 36547
614 64 65 37293 868 922 38375 405
695 39376 523
40025 125 72 201 352 60 419 780
916 92 41076 406 567 42087 217 496
634 936 43092 171 78 218 558 736 972
42453 698 45163 77 392 626 775
46137 78 47051 83 607 928 48240 378
687 777 853 79 49233 660 50019 180
929 67 51020 231 425 534 860 52077
303 24 727 884 85 956 53026 250 371
437 56 97 703 816 54076 313 43 415
82 55002 62 351 61 649 944 56299 311
600 718 53 838 70 932 57153 444 90
549 831 58257 85 570 931 59501 942
60424 732 61002 86 91 279 332
62109 403 622 77 63147 274 306 404
16 766 998 64072 185 526 610 73 768
934 65487 714 21 68 66168 457 880
67045 169 947 68679 709 69707 907
70068 80 425 71209 399 441 45 456
76 719 28 87 858 72 72605 73773 936
74096 204 44 902 16 75152 788 76839
77111 8 8 78942 79399 539 52
80200 354 614 968 81340 64 744
82055 119 83764 84775 865 932 85183
291 404 512 608 86190 404 512 608
86187 542 671 738 88 87501 88022 115
90114 457 668 748 91371 515 42 71
78 754 94 828 948 92077 318 467 828
74 98061 195 302 405 51 660 707 841
985 94148 98 254 331 445 508 610
95130 368 97091 673 991 98190 663
771 99314 642 88 822 953
100461 744 850 101332 707 102595
823 76 924 103450 803 961 104008 84
452 531 87 970 105045 173 290 561
66 684 985 106069 143 107093 280 337
991 108025 31 216 350 421 109317
22 59 457 777 110051 279 484 111003
98 111 303 44 558 646 830 112259 308
65 673 113277 660 96 851 114460 86
89 551 616 726 58 39 992 115437 553
664 917 116080 467 763 895 117003 19
595 731 892 118018 43 126 402 585
859 119132 303 99 474 81 564 711
120161 373 707 121161 379 122023
44 338 792 946 123259 897 124225
507 743 828 155339 411 512 849
126235 74 436 943 127213 92 580 758
924 128209 25 778 882 969 129092 155
237 382 600 72 86 130248 376 4055
503 91 610 194 131194 132179 98
133017 264 330 904 134145 54 231 305
425 640 844 135200 783 844 186051
302 849 995 137145 248 330 87 859
611 138998 139015 93 227 81 543 773
850 89 944
140074 75 159 142044 84 730 840
95 997 143309 437 144117 618 937 88
145041 194 331 519 146292 676 801
78 147080 341 970 148025 94 355 441
684 709 149061 179 237 812 150043
802 66 581 679 796 151159 450 611
794 918 20 152069 323 57 781 965
153095 404 725 154141 470 72 155009
882 156710 74 893 157114 684 723
807 15 64 158010 418 644 159084 64
265 429 535 806
160122 69 552 757 813 47 54 64 72
92 162624 897 163200 517 63 164071
374 498 896 165012 497 525 94 166865
167532 687 75 971 168231 91 361 568
743 169033 59 164 264 472 76 528 676
170252 60 96 796 929 37 59 171098
338 505 660 172131 61 301 865 173050
322 67 435 948 174265 482 501 686
175320 56 774 176951 177004 127 32
363 524 883 807 178125 230 771
179359 488
180258 67

Do czego potrzebne są Niemcom autostrady

Okres depresji wojennej po wielkiej wojnie trwał w Niemczech krótko. Armia, zredukowana do szczupłej Reichwehry zawodowej, znalazła w gen. Seeckie wodza wysoce utalentowanego. Potrafił on utrzymać w cennej kadrze ducha wojennego na wysokim poziomie, ukazał armii nowe horyzonty, oparte na wyzyskaniu cennych właściwości bojowych rozwijającej się szeroko broni motorowej. Propagowane przez generała nowe metody prowadzenia operacji strategicznych skrytykowały się stopniowo w ściśle ujętej doktrynie, która brzmi w streszczeniu:

„natychmiastowa gwałtowna ofensywa z zaskoczeniem przeciwnika, wykonana przez armię zmotywowaną, stojącą na najwyższym szczeblu wykształcenia i wyposażenia technicznego z jednoczesnym obsadzeniem wszystkich narażonych granic przez armię drugiego rzędu oraz mobilizacją całkowitą wszystkich możliwości kraju w kierunku potrzeb wojennych. Wojna winna być krótkotrwała o wyniku rozstrzygającym.”

Plan ten odpowiada w zupełności położeniu geopolitycznemu państwa. Posiada ono granice otwarte, słabo (względnie) umocnione, liczne i gęste skupienia ludności, skoncentrowane rejonów przemysłowe, niedostateczne środki wyżywienia ludności, poważne braki surowców strategicznego znaczenia, słaby skarb, wreszcie perspektywę walki na dwa fronty. W przewidywaniu takiej wojny Niemcy przygotowują całą organizację państwa, wojska i narodu. Według źródeł francuskich armia czynna licząca obecnie blisko milion ludzi, może być uruchomiona prawie bez mobilizacji, a całe życie gospodarcze kraju znajduje się stale na stopie wojennej.

Wojna jednoczesna na dwa fronty jest jednak operacją trudną, skomplikowaną, wymaga energicznej walki zaczepnej na jednym froncie i ścisłej obrony opartej na wyzyskaniu terenu przygotowanego z góry na drugim, wreszcie możliwości szybkiego przetrwania znacznych mas wojska z jednego frontu na drugi. Taką ruchliwość zabezpiecza Niemcom w okresie wojny światowej szeroko rozwinięta sieć kolejowa, a umiejętnie jej wykorzystanie zażegnało parokrotnie kryzys operacyjny armii mocarstw centralnych. Ale przy obecnym, olbrzymim przyspieszeniu akcji bojowej koleje nie są już zdolne zadowolić potrzeb komunikacyjnych armii, znaczna ich część musi być zatem zaspokojona przez trakcję automobilową, wymagającą dróg specjalnych.

W tym celu Niemcy rozpoczęli w końcu 1933 r. budowę pięciu autostrad ogólnej długości 7 tys. km. Trzy z nich ma przeciąć całe państwo od zachodu na wschód. Według entuzjastycznych artykułów prasy niemieckiej ilustrowanych scenami rodzajowymi na poszczególnych odcinkach budowanych tras cała praca miała być ukończona w końcu 1935 r. Nie zagrzębiały jednak dotychczas żadne fanfary tryumfalne,

a Hitler nie ominąłby chyba okazji, by nadać uroczystości otwarcia charakteru propagandy potęgi mocarnej Niemiec nazewnictwem i wewnątrz.

Jakie powody wywołały opóźnienie

ukończony dopiero za kilka lat, pociesza się więc, że automobilizm francuski może spokojnie czekać. Sieć autostrad we Francji będzie w tym okresie wykonana.



przemielcza prasa niemiecka. Odpowiedź znajdujemy w artykule R. Chenéviera „L'Allemagne Nouvelle”, ilustrowanym mapką. Otóż autor stwierdza, że cała długość wykończonej i oddanej do użytku sieci autostradowej wynosiła do 1 czerwca 1936 r. zaledwie 308 km i to w drobnych odcinkach nie związanych z sobą, nie mających zatem poważniejszego znaczenia. W budowie znajduje się 2.158 km, rozplanowano i wyznaczono 3.827 km.

Przyczyny opóźnienia są złożone. Przede wszystkim przy organizacji robot miano na względzie nie tyle względy wojskowe, ile konieczność nagląca zatrudnienia, rozsiągnięta po całym państwie bezrobotnych, których cyfra doszła do 8 mil. ludzi. Dla zwiększenia ilości pracujących ograniczono zatem roboty maszynami, dając dużą przewagę ręcznej pracy. Postęp budowy hamowany był również koniecznością stosowania doborowego, a zatem bardzo kosztownego materiału. Chenévier przypuszcza, że program sieci będzie

Poważne braki w wykonaniu autostrad o charakterze linii operacyjnych mogą być obecnie poważną trudnością przy prowadzeniu przez armię niemiecką operacji strategicznych, o partych na najbardziej cennej zalecie broni motoryzowanej — szybkości, która po wojnie światowej zrewolucjonizowała wprost metody strategii i taktyki i wpłynęła decydująco na całą politykę wojenną.

Dla Polski, sojusznicy Francji, zanotowana przez Chenéviera luka w wykonaniu pogotowia zbrojnego Niemiec jest również objawem pomysłnym. Mamy więcej czasu na dobroczenie techniczne naszej armii dzięki uzyskanej we Francji pożyczce, możemy również oczekiwać pewnego zwolnienia tempa zbrojeń w Niemczech. Odczuwają one duże trudności w otrzymywaniu surowców znaczenia strategicznego, a dewiz na ich kupno brak coraz bardziej.

E. DE HENNING-MICHAELIS.
gen. l.

Zadłużenie kraju

Warszawa. (Tel. wł.) Dnia 25 bm. odbyło się posiedzenie komisji kontroli długów państwowych. Komisja zbadała zadłużenie wewnętrzne i zagraniczne państwa, oraz udzielone przez skarb państwa gwarancje do dnia 1 kwietnia 1937 r. Wyniki kontroli będą podane w najbliższym numerze „Monitory Polskiego”. (w)

Na piątkowym posiedzeniu Senatu

Warszawa. (PAT.) Porządek obrad wyznaczono na piątek 28 bm. plenarnego posiedzenia Senatu obejmującego m. in. sprawozdanie komisji administracyjnej o projekcie ustawy o zmianie granic województw poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego, sprawozdanie komisji spr. zagr. dotyczące dwóch projektów ustaw ratyfikacyjnych, przyjętych dn. 25 bm. na posiedzeniu komisji i sprawozdanie komisji gospodarczej w sprawie noweli dekretu Prezydenta R. P. o zabezpieczeniu interesów osób ubezpieczonych w towarzystwie ubezpieczeń na życie „Phoenix”.

Depesza księcia Michała

Warszawa. (PAT.) Opuścił granice Rzeczypospolitej po swoim pobycie w Warszawie, rumuński następca tronu J. K. W. ks. Michał przesłał pod adresem Prezydenta R. P. depeszę treści następującej:

„W chwili, gdy opuszczam piękny kraj polski, proszę Pana, Panie Prezydencie, przyjąć, jak również wyrazić pani Mościckiej moje najgorętsze podziękowanie za tak serdeczne przyjęcie. Zapewniam, że zachowam niezatarte wspomnienie o swoim pobycie w Polsce i o polskiej młodzieży harcerskiej. —) Michał.”

Litwini pozbawiają Polaków ziemi

Tylża. (PAT.) Z Kowna donoszą, że rząd litewski za pośrednictwem banku rolnego przeprowadza w dalszym ciągu intensywną parcelację większej własności ziemskiej, która — jak wiadomo — znajduje się przeważnie w rękach Polaków. Jak donosi ostatnio „Lietuvos Zinios”, większe majątki przeważnie od razu nabywane są przez wyższych urzędników litewskich. Majątki o glebie mniej urodzajnej rozparcelowywane są na kolonie 20—30 hektarowe i sprzedawane są Litwinom.

Pod adresem stron walczących w Hiszpanii

Czego żąda komitet londyński mocarstw związanych układem o nieinterwencji — Gest generała Franco

Londyn. (PAT.) Na odbytym wczoraj plenarnym posiedzeniu Komitetu

Nieinterwencji w Londynie postanowiono wypracowany przez rzeczoznawców projekt wycofania tzw. ochotników z Hiszpanii przekazać 27 rządów, biorącym udział w układzie nieinterwencyjnym do wypowiedzenia się zarówno co do meritum projektu, jak i co do zobowiązań, które wykonanie tego projektu nakłada na poszczególne rządy.

Ponadto Komitet debatował nad sprawą wystosowania wezwania do obu stron walczących o stosowanie bardziej ludzkich metod walki. Wezwanie to zapoczątkowane, jak wiadomo, brytyjską inicjatywą zwrócenia się do obu stron o zaprzestanie bombardowania otwartych miast i miejscowości nie posiadających znaczenia militarnego, rozszerzone zostało — na wniosek szerego delegacji — w toku obrad podkomitetu i w redakcji przedłożonej obecnie Komitetowi zawiera: 1) wezwanie o stosowanie pod każdym względem bardziej humanitarnych metod walki, celem uniknięcia ofiar wśród cywilnej ludności; 2) zalecenie

nie brania zakładników; 3) wezwanie do nie bombardowania z powietrza miast otwartych i miejscowości pozbawionych znaczenia militarnego; 4) apel do obu stron, aby uświadomiły sobie nakazy, płynące z zasad cywilizacji i z szlachetnych tradycji narodu hiszpańskiego.

Z wyjątkiem delegata sowieckiego, wszyscy inni delegaci zaakceptowali w zasadzie opracowany projekt. Jedyne delegat sowiecki sprzeciwił się mu, domagając się ograniczenia wezwania do pierwotnej propozycji brytyjskiej, dotyczącej tylko punktu trzeciego. Sprawa rozważana będzie ostatecznie w piątek na zebraniu plenarnym Komitetu.

Londyn. (PAT.) Reuter donosi z Salamanki, że gen. Franco zwolnił wszystkich wziętych do niewoli cudzoziemców brygady międzynarodowej, którzy znajdują się obecnie w Salamance i zostaną wysłani wkrótce za granicę.

Nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ligi N.

O pełnomocnictwa delegacji abisyńskiej — Wybór przewodniczącego Zgromadzenia

Genewa. (PAT.) W środę o godzinie 11 rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ligi Narodów.

Po krótkim przemówieniu przewodniczącego Rady Ligi p. Quevedo dokonano wyboru członków Komisji Weryfikacyjnej Pełnomocnictw.

Po przerwie zaś, w czasie której komisja sprawdziła pełnomocnictwa delegatów, posiedzenie zostało wznowione.

Po odczytaniu raportu komisji zabrał głos pierwszy delegat Polski, minister Komarnicki, który złożył następujące oświadczenie:

„Panie prezydencie! Komisja Weryfikacyjna Pełnomocnictw nie uznała z powodów, których sama jest świadką, za wskazane zająć się sprawą, którą pozostawił w zawieszeniu raport Komisji Weryfikacyjnej Pełnomocnictw poprzedniego zgromadzenia.

„Jeżeli uznaje się za wskazane nie zajmować się tą sprawą obecnie, chociaż sytuacja istotnie nie pozostawia już wątpliwości, które istniały jeszcze we wrześniu ubiegłego roku, chciałbym stwierdzić, że mój rząd, nie mając żadnych interesów pośrednich lub bezpośrednich w tym rejonie świata, zajęty jest jedynie przyszłością współpracy międzynaro-

dowej w ramach Ligi Narodów, która powinna oprzeć swe istnienie na podstawach realnych i uważa wobec tego, że sprawa jest zupełnie dla niego już załatwiona.”

Następnie zabrał głos jedynie delegat Meksyku, który stwierdził, że Polska nie zrobiła żadnej propozycji i wobec tego nie wchodzi w meritum sprawy, jednakże zastrzega się przeciwko wszelkim tendencjom, mającym na celu przygotowanie wykluczenia członka Ligi Narodów.

W dalszym ciągu odbyły się wybory przewodniczącego zgromadzenia. Wybrany został 46 głosami na 49 głosujących minister spraw zagranicznych Turcji Rusztli Arras.

Od redakcji: Nadmienić tutaj należy, że sprawa poruszona przez delegata polskiego min. Komarnickiego, dotyczy pełnomocnictw delegacji abisyńskiej, która obecnie nie przybyła do Genewy.

Genewa. (PAT.) Popołudniowe posiedzenie Zgromadzenia Ligi Narodów poprzedzone było zebraniem komisji generalnej Zgromadzenia, która jednogłośnie wypowiedziała się za przyjęciem Egiptu do Ligi Narodów i opracowała odpowiednią rezolucję.

Krytyczny dzień Belgii

Bruksela. (PAT.) Dzisiaj w parlamencie ma się odbyć głosowanie nad ustawą o amnestii za przestępstwa zdrady głównej w okresie wojny 1914—18.

Rząd, składając projekt ustawy amnestyjnej postawił się, jak się zdaje, w trudnym położeniu z powodu różnicy zdań, jakie wywołał projekt wśród partii politycznych. Liberalowie bez-

względnie sprzeciwiają się tej amnestii a wśród katolików i socjalistów, Flamandowie żądają stanowczo amnestii, Waloni zaś poddają ją pewnym warunkom. W tym stanie rzeczy wynik głosowania może zaważyć na losach rządu i możliwym jest, że dla uniknięcia kryzysu część deputowanych złoży wniosek o odłożenie debaty do listopada.

Defraudacja w kuratorium lwowskim

Lwów. (Tel. wł.) Wielką sensację w mieście wywołała wiadomość o aresztowaniu jednego z wyższych urzędników kuratorium lwowskiego.

Nie tak dawno przyjęto na stanowisko wyższego urzędnika w tym kuratorium rzekomo inżyniera K., który cieszył się wielkim poparciem. Obecnie dopiero wyszło na jaw, że ów rzekomy inżynier K. był swego czasu agentem ubezpieczeniowym w jednym z Tow. Ubezpieczeń i w tym charakterze do-

puścił się w kilku miastach, a m. in. w Warszawie szeregu nadużyć.

Mimo to znaleźli się protektorzy,

Spłonął tartak Fundacji Kórnickiej w Gądkach

Straty około 200.000 złotych

Kórnik. (Tel. wł.) W nocy z środy na czwartek, o godz. 2.45 wybuchł pożar w tartaku Fundacji Kórnickiej w Gądkach.

Ogień, który powstał w kotłowni, zauważył stróż nocny Jan Wesołek. Niezwłocznie zawiadomiony o pożarze kierownik tartaku p. Alfons Ellmann wezwał strażę pożarną z okolic i Poznania, które wkrótce przybyły.

Pomimo wysiłków straży nie dało się uratować tartaku, który spłonął doszczętnie. Strażacy mieli wiele pracy, bo znajdujące się obok zapasy drzewa zaczęły płonąć, co groziło rów-

nież pobliskiemu lasowi. Wyteżona akcja straży pożarnych ogień zlokalizowała, nie dopuszczając go do rozszerzania się.

Ogień, którego przyczyna nie jest

jeszcze ustalona, strawił cały budynek tartaczny z mieszczącą się tam maszyną, niedawno uruchomioną stolarnią i kuźnią, a ponadto kilkanaście wagonów drzewa. Szczęściem, że w chwili wybuchu pożaru nie było wiatru, ogień bowiem zniszczyłby również cały zapas drzewa, budynki mieszkalne na podwórzu tartaczny i pobliski las.

Straże pożarne zajęte były gaszeniem pożaru od godz. 3 w nocy do 9 rano. Jeszcze w południe o godz. 14 tliła się w dawnej kotłowni oliwa i opakowanie, toteż na miejscu czuwała straż tartaczna z sikawką, aby w razie czego zapobiec pożarowi.

Straty wyrządzone przez ogień oblicza się na 200 tysięcy złotych. Należy dodać, że tartak był ubezpieczony w jednym z towarzystw poznańskich. (sk)

Zapadanie się ziemi

Czerniowce. (PAT.) W Sorokach nad Dniestrem obsunęła się ziemia. Niektóre domy pozapadały się do połowy w ziemię, inne się rozpadły. Obsuwanie się gruntu zaobserwowano dwa razy w ciągu jednego dnia, przy czym za pierwszym razem ziemia osunęła się o pół metra, za drugim o metr na przestrzeni około 10 000 m. kw.

Z Bukaresztu wyjechała do Sorok komisja specjalistów, celem zbadania przyczyn zjawiska.

Morderstwo na sali sądowej

Katowice. (Tel. wł.) Sala Sądu Grodzkiego w Rybniku była widowiskiem, jakiego dokonał na osobie 73-letniego rolnika Alojzego Mrozika jego zięć 29-letni Paweł Malerz.

Miedzy Mrozikiem a Malerzem toczyły się od dłuższego czasu spory na tle niesnasek rodzinnych i strat majątkowych. Malerz swego czasu sprzedał swemu teściowi 40 morgów gruntu. Sprzedaż ta nie podobala się rodzinie Malerza, toteż ulegając namowom rodziny wszczęł on spory z Mrozikiem, kończące się niejednokrotnie sprawami sądowymi.

W ub. środę Mrozik i Malerz spotkali się znowu w sądzie. Na korytarzu

sądowym wszczęli oni wielką kłótnię, której kres położyli adwokaci stron. W chwili, gdy poważnie weszli na salę i zbliżyli się do stołu sędziowskiego, Malerz wy dobył szybko rewolwer i strzelił z tyłu do Mrozika.

Śmiertelnie ranny Mrozik padł na ziemię i wypowiedziawszy słowa: „Jezus, Maria! Ratujcie!” — wyzionął ducha. Morderca na widok ofiary zawołał: „To masz za moje krzywdy” — po czym zbliżywszy się do sędziego i położywszy na stole rewolwer, oddał się w ręce policji.

Wiść o morderstwie rozeszła się szybko po mieście, wywołując wielkie wrażenie.

Święto Bożego Ciała w Łodzi

Łódź, 28. 5. — Wczoraj z racji święta Bożego Ciała na trasie przejścia procesji, dążących z poszczególnych parafii do katedry, domy zostały samorzutnie udekorowane flagami.

O godz. 9 rano w wszystkich kościołach parafialnych odprawione zostały msze św., po czym procesje przeszły ulicami miasta na plac Katedralny. W katedrze J. E. ks. biskup Jasiński po odprawieniu uroczystej mszy św. o

godz. 11.30 stanął na czele procesji, która obeszła wokół placu Katedralnego i w czasie której odprawiono msze przed czterema ołtarzami, ustawionymi przy ul. Emilii, przy Seminarium Duchownym, przy plebanii katedralnej i przy pałacu biskupim. W procesji wzięły udział poczty sztandarowe różnych organizacji, kompania honorowa wojska, orkiestry, chóry i bardzo liczne rzesze wiernych.

Kronika Łodzi

Zabito go na zabawie. W kolonii Ciesliki pod Łodzią doszło na zabawie do bójki, w czasie której zabity został kilkoma uderzeniami noża i bagnetu 24-letni Józef Łabuziński. Zwłoki znaleziono w ogródku. Policja w wyniku dochodzenia zatrzymała sprawców zabójstwa w osobach Bronisława Dędkę, Stefana Orlika, Andrzeja Nurka i Stanisława Krupskiego. Wszelkich czterech osadzono w więzieniu.

Ofiara kąpieli. W stawie przy ulicy Kuźnickiej 14 utonął w czasie kąpieli 14-letni Stanisław Ksieski. Zwłoki wydobyto po dłuższych poszukiwaniach.

Ruda żelazna w Olkuskim

Olkusz. (PAT) Firma „Rudpol” z Chorzowa, która przed dwoma tygodniami rozpoczęła roboty wiertnicze na polach wsi Gorenice w pow. olkuskim, natrafiła na głębokości 10 mtr. na dość bogate złoża rudy żelaznej.

Obecnie dalsze roboty i poszukiwania zostały wstrzymane do czasu przybycia specjalnej komisji z okręgowego urzędu górniczego, celem zbadania procentowości rudy oraz zapoznania się z pokładami.

Gdy „obrywają się” chmury

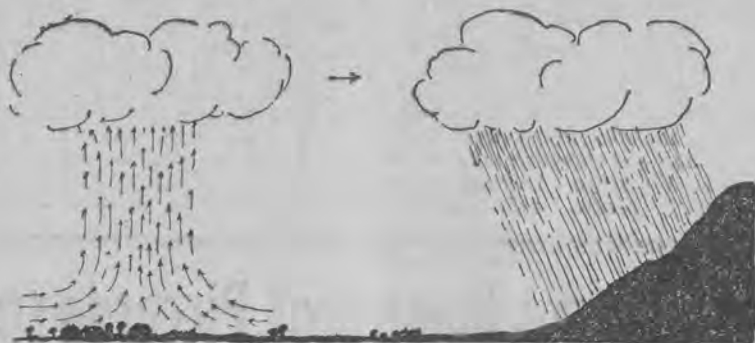
„Nieszczęścia nie chodzą same!” — mówi stare przysłowie opierając się na doświadczeniu i obserwacjach całych pokoleń, o trafności których najlepiej świadczy fakt, że przysłowie to, jak zresztą wiele innych, nieraz przychodzi nam powtarzać. I tak w tej chwili nie przebrzmiały jeszcze echa olbrzymiej klęski pożaru w Poznaniu, gdzie pastwa żywiołu padły milionowe wartości, gdy nadeszły wieści o katastrofalnej klęsce powodziowej, spowodowanej huraganem i „oberwaniem się chmur”.

Czytając wiadomości o potwornej fali wody, która w mgnieniu oka zniszczyła dobytek ludności kilku powiatów, przejęci jesteśmy zgrozą i trudno nam zrozumieć, skąd w atmosferze mogą się znaleźć i jak mogą się tam utrzymać tak olbrzymie ilości wody i jak to się dzieje, że z takich samych na pozór chmur raz spada dobroczynny deszcz, a innym razem potworne masy wody na kształt potopu biblijnego — „oberwaniem się chmur” nazywamy to w mowie potocznej. Co i dia-czego się „obrywa”?

Po wyjaśnieniu musimy udać się do nauki, to jest do kompetentnej w tym wypadku meteorologii. Dowiemy się tam przede wszystkim, że określenie „oberwanie się chmur” nie jest ściśle

i pochodzi z czasów, kiedy chmury wyobrażano sobie jako twory wodniste, związane w sobie, a więc poniekąd namacalne, których spójność pod pewnymi warunkami mogła się „rozerwać” czy też „załamać” (stąd też niemieckie określenie „Wolkenbruch”). Dziś wiemy, że chmury nie są niczym innym jak parą wodną, składającą się z unoszących się w powietrzu drob-

Nawałnicę burzową poprzedzają silne wznoszące się prądy powietrza przegrzanego, powstające w tzw. ognisku burzowym, a więc w terenie silnie nagrzanym, w którym ponadto wskutek wysokiej temperatury znajdują się w powietrzu wielkie ilości pary wodnej. Silny pionowy prąd powietrza podrywa ową parę wodną, która ochładzając się szybko wydziela krople wo-



środek burzowy przesuwający się ponad terenem nizinny „pompuje”, za pomocą pionowych prądów przegrzanego powietrza, wielkie ilości pary wodnej w regiony wyższe. Ochłodzona i skroplona para podtrzymywana przez prądy pionowe nie opada na ziemię. Gdy nawałnica natknie się na chłodną ścianę górską, prądy pionowe wstają i zebrana uprzednio olbrzymia masa wody spada na ziemię.

lutkich cząsteczek wody o przekroju około 0,005 mm, z czego wynika jasno, że chmury nie mogą się ani oberwać ani też załamać. Dalej dowiemy się, że chmury zawierają znacznie mniej wody, niż pozornie przypuszczamy. Zawartość wody w „najcięższych” chmurach wynosi co najwyżej 8 gramów na metr sześcienny. Jeżeli więc wyobraźmy sobie ciężką chmurę burzową o wysokości jednego kilometra, to na metr kwadratowy znajdującego się pod nią terenu przypadłoby 8.000 gramów, czyli 8 litrów wody. Jest to tyle, co przy polewaniu w ogrodzie pół konewki na metr kwadratowy.

Wszystko to wydaje się jednak sprzeczne z tym, co widzimy podczas każdej ulewy burzowej. Pozorną tę sprzeczność współczesna meteorologia tłumaczy w sposób następujący:

dy o wymiarach milion razy większych od drobnych cząstek pary wodnej, znajdujących się w chmurach. Krople te, których przekrój dochodzi do jednego centymetra, w powietrzu spokojnym opadłyby natychmiast na ziemię, silny prąd powietrza jednak podrywa je stale w górę doprowadzając równocześnie coraz to nowe ilości pary wodnej. Przypomina to działanie olbrzymiej pompy lub też, co dla człowieka z techniką nie obecnego jest bardziej obrazowe, owe dowcipne fontanny, w których cienki strumień wody, albo strumień sprężonego powietrza nie pozwala opaść lekkiej piteczce celuloi-dowej. O sile tych burzowych prądów powietrznych świadczy chociażby fakt, że nasi rekordowcy szybowcowi, uczęszczający takiej chmury burzowej odbywają długie przeloty korzystając

jedynie z działających tam pionowych prądów ciepłych.

W ten sposób więc na wielkich wysokościach zbierają się wkrótce olbrzymie masy wody, podrywane stale ku górze i utrzymujące się tam dopóty, dopóki działają pionowe prądy powietrzne. Prądy te oczywiście nie mogą trwać wiecznie, a zahamowanie ich może nastąpić w różnych okolicznościach, np. wtedy, kiedy „front burzowy” napotka na chłodną ścianę górską, i wtedy olbrzymie masy wody runą w dół jak z rozerwanego nagle potężnego zbiornika. „Lunął jak z cebra” mówi wówczas lud wyczuwając podświadomie sytuację.

Tak więc wielkie ilości wody, opadające podczas „oberwania się chmur”, nie pochodzą wcale z chmur, lecz z wilgoci, wchłoniętej przez pionowe prądy powietrzne z otoczenia. Jeżeli zahamowanie prądów pionowych następuje stopniowo, wtedy też opad wód odbywa się stopniowo i rozdziela się na większy teren nie powodując skutków katastrofalnych, jeżeli jednak przerwanie prądów nastąpi nagle, opad wód koncentruje się na niewielkim terenie i nieszczęście gotowe. Tak właśnie stało się w Kieleckim, gdzie nawałnica posuwająca się nisko położoną i wilgotną Niziną Sandomierską natrafiła na północną, a więc chłodną stronę stoków Jury Krakowskiej, powodując nagły wylew spływających ze stoków gór strumyków i rzek.

Ilość wody, spadającej podczas „oberwania się chmur”, trudno ściśle określić, gdyż w nielicznych tylko wypadkach w danych okolicach znajdują się deszczomierze, a wyjątkowo tylko udało się przeprowadzić badania za pomocą deszczomierzy, rejestrujących tj. podających ilość opadu na minutę, nieliczne te pomiary dają jednak doskonałe wyobrażenie o potęgze żywiołu i tak w 1911 r. na Wyspach Filipińskich spadło w przeciągu 24 godzin 1.168 mm deszczu, w 1926 r. deszczomierz rejestrujący wykazał w Orpidskamp w Kalifornii opad w wysokości 25 mm na minutę i 500 mm w przeciągu 20 minut, dotychczasowy zaś rekord oficjalny wynosi 600 mm opadu w przeciągu 5 minut, co miało miejsce w kwietniu 1931 r. w West End na Wyspach Bahama. (ach)



Znaną zabawką jest miniaturowa fontanna, która na promieniu wody utrzymuje w powietrzu piłeczkę celuloidową. W podobny sposób w ośrodku burzowym pionowe prądy przegrzanego powietrza podtrzymują dwie masy skroplonej pary wodnej.

Prenumerata Oredownika

miesięcznie (7 wydań tygodniowo), z odbiorem w agenturach 2.35 zł. Za odosłaniem do domu odpowiednia dopłata. Na pocztach i u listonoszów miesięcznie 2.34 zł. kwartalnie 7. — Poczta przyjmuje zamówienia tylko na 6 wydań tygodniowo (bez poniedziałkowego). — Pod opaską w Policie 70. Rekopisów niezamówionych redakcja nie zwraca. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonego numeru.

Centrala

Poznań, św. Marcina 70, P. K. O. Poznań 200 149. Telefony centrali: 40-72, 14-75, 33-07, 44-61, 35-24, 35-25; po godz. 19 oraz w niedziele i święta: 40-72, 14-75, 33-07. Redaktor odpowiedzialny Andrzej Trella z Poznania. Za wiadomości i artykuły z m. Łodzi odpowiada Władysław Maciąg, Łódź, Piotrkowska 91. — Za ogłoszenia i reklamy: Antoni Leśniewicz z Poznania.

Pierwsze dni wystawy w Paryżu

Belgia zapoczątkowała szereg uroczystości inauguracyjnych — Otwarto dalej pawilony: Danii, Norwegii, Sowieców, Włoch i Niemiec — Polski otworzy swe podwoje 14 czerwca

Paryż. (PAT). Zaszczyc zapoczątkowania dalszej serii uroczystości inauguracyjnych przypadł zaszczynek Belgii, która pierwsza wykończyła swój pawilon.

Punktualność przyplacili Belgowie pewną przykrą stratą: w czasie uroczystości inauguracyjnej, gdy wszyscy pracownicy zgromadzeni byli na tarasie przybrzeżnym, nieznani sprawcy dokonali w pawilonie kradzieży, wynosząc niespostrzeżenie zwoje wspinalnych koronek brukselskich na sumę 20.000 franków. Pomimo tej straty, komisarz belgijski bar. Vaxelaire, brat konsula generalnego R. P. w Brukseli, promieniał, otrzymując ze wszystkich stron gratulacje.

Ponadto również we wtorek otwarto pawilony Danii i Norwegii. Otwarcie tego ostatniego pawilonu, z którego frontonu spada przez całą wysokość kaskada, miało charakter specjalnie uroczysty, ponieważ aktu tego dokonał następca tronu Norwegii ks. Olaf z małżonką. Rozwarły również swe podwoje dwa wielkie pawilony: sowecki, stanowiący budynek, uwieczniony olbrzymią grupą, wznoszącą sierp i młot, skonstruowany z przepychem w formie wielkiej willi o lekkich kolumnach, oraz pawilon włoski — ozdobiony marmurem.

W środę odbyło się otwarcie pa-

Najbogatsze amerykanki

Ministerstwo skarbu w U. S. A. stwierdziło przy sprawdzaniu list podatkowych za rok ubiegły, iż z majątku narodowego Stanów, obliczanego na 320 miliardów dolarów, znajduje się 200 miliardów w posiadaniu kobiet. 2868 Amerykanek posiada majątek do miliona dolarów, 462 dysponuje majątkami powyżej 20 milionów.

Najbogatszą spośród Amerykanek jest Mrs. Martford, której majątek wynosi około 200 milionów. Mrs. Martford jest właścicielką olbrzymiej firmy, Atlantic and Pacific Tea Co. Na drugim miejscu znajdujemy wdowę po królu mleka, Mrs. Smith w Newport. Maż mrs. Smith pozostawił jej majątek wartości 155 milionów, który wciąż rośnie, albowiem wdowa po milionerze świetnie kieruje wielkim przedsiębiorstwem. Trzecie miejsce zajmuje... księżniczka Miguel Braganza, która posiada konto bankowe, wykazujące poważną sumę 100 milionów dolarów. Nie ustępuje jej mrs. Fair Vanderbilt, dysponująca majątkiem również 100 milionów.

Drugi „garnitur” stanowią milionerki, posiadające mniej niż 100 milionów. Do tych „biedaczek” zalicza się siostra króla bankierów, p. Morgana, mrs. Ann Morgan, posiadaczka około 90 milionów dolarów. Wdowa po królu stali, słynnym Andrew Carnegiem, posiada bagatelkę — 59 milionów. Mrs. Marshall Field posiada 40 milionów, etc. etc.

Przyznać trzeba, że w kraju milionerów dola płci pięknej jest do pozazdrośczenia.

Ofiary rugby

Jak wynika ze statystyki opublikowanej przez związek rugbyistów w ub. roku gra ta pochłonęła 26 śmiertelnych ofiar. Wśród nich znajdują się dwie osoby z półkuli publiczności, przyglądającej się meczom. Osoby te zostały uderzone piłką tak nieszczęśliwie, że w drodze do szpitala zmarły.

Pragnąc zapobiec tym wypadkom związek rugbyistów postanowił zmodyfikować zasady gry w kierunku usunięcia z zawodów pierwiastka gwałtowności i napastliwości, jakie — tak często zauważyć można obserwując spotkania piłkarskie. Związek jest przekonany, że szlachetny przebieg gry nie może wywołać w przyszłości tak przykrych i smutnych konsekwencji.

Najstarszy na świecie basen pływacki

W samym centrum Pragi w Czechosłowacji w korycie Wltawy istnieje specjalny basen obramowany a stanowiący tzw. „Pływacki Wojskowy”, który w tych dniach rozpoczął swój 129 sezon kąpielowy. Jest to najstarsza pływacka na świecie a obecnie znajduje się pod zarządem związku oficerów.

Samoniszcący kosz

Właściciel dużego składu materiałów piśmiennych w Filadelfii John Ursin skonstruował kosz, który niszczy wszelkie zawarte w nim papiery.

Dzięki specjalnemu mechanizmowi umieszczonemu na dnie koszyka, każdy kawałek papieru zostaje podarty na drobne części, uniemożliwiając jakiegokolwiek skłócenie go

wilonu niemieckiego, który znajduje się naprzeciw gmachu sowieckiego i przeciwstawia się dynamizmowi architektury Z. S. R. R. wielkimi, surowymi blokami o spokojnych liniach.

Potem kolejno będą następowały inauguracje pawilonów: Szwajcarii, Holandii, Monako, Egiptu, Watykanu, Szwecji, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii, Portugalii i Polski.

Na 14 czerwca otworzy podwoje 14 czerwca o godz. 11, jako 19 z kolei na ogólną ilość 49 pawilonów zagranicznych. W 5 dni później zostanie otwarty przez mera Londynu pawilon Wielkiej Brytanii.

Teren wystawowy od godz. 14 udostępnił zwiedzającej publiczności,

której tysiączne tłumy gromadziły się już na długo przed wyznaczoną godziną u bram wystawowych. Przez dwie pierwsze godziny wpuszczano wszystkich darmo, ponieważ kasy i bilety nie były gotowe. Od 16 zaczęto pobierać opłaty, co nie wstrzymało napływu tłumów.

Poza sześciu zagranicznymi otwartymi już został pawilon produkcji, pałac odkryć i wynalazków, w którym znajduje się na razie około 100 maszyn, a w najbliższym czasie zostanie uruchomiona maszyna elektryczna, wytwarzająca prąd o napięciu 3.000.000 volt, skonstruowana przez córkę Curie - Skłodowskiej, również laureatkę Nobla, p. Joliot.

Strajk portowy we Francji dobiega końca

Paryż. (PAT.) Strajk robotników portowych, który ogarnął wszystkie największe porty francuskie, jak Havre, Marsylia i Rouen, w dniu wczorajszym wszedł w okres likwidacji. Robotnicy portowi, których delegacja była przyjęta przez premiera Bluma i min. marynarki handlowej wykazują bardziej pojednawczą tendencję. Premier otrzymał z Havru depeszę od miejscowego syndykatu robotniczego zapewniającą go, że „Normandie”, która miała wczoraj opuścić Havre, udając się do Ameryki, odjedzie w przewidzianym czasie. Obietnica ta została wypełniona. Robotnicy portowi w Havrze przystąpili do pracy

i „Normandie” mogła odjechać popołudniu.

W Marsylii i Rouen, który jest największym portem śródlądowym Francji strajk również dobiega końca. Szeręgi wieców i narad, jakie odbyły się w dniu wczorajszym pozwala oczekiwać, że we czwartek lub piątek rano załadowane okręty będą mogły opuścić port.

Unieruchomienie głównych portów francuskich w okresie rozpoczęcia wystawy wywołało poważne zaniepokojenie w sferach gospodarczych i w łonie rządu, który poczynił wszystkie wysiłki, by doprowadzić do załagodzenia konfliktu.

Urząd policyjny wśród Eskimosów

Najdalej wysuniętą w kierunku bieguna stacją policyjną jest urząd położony w miejscowości Ellesmireland. Stacja mieści się w odległości 770 mil od koła polarnego.

Urząd policyjny liczy wraz z komendantem posterunku 5 osób. Wszyscy są z pochodzenia Eskimosami i oprócz stałych zajęć w służbie bezpieczeństwa trudnią się rybołówstwem. Mieszkają wraz ze swymi rodzinami przy stacji policyjnej, która jest wyposażona w nowoczesny odbiornik radiowy. Dzięki temu odbiornikowi policjanci dowiadują się o wydarzeniach na świecie i mogli uczestniczyć w świetnych uroczystościach koronacyjnych.

Jest rzeczą charakterystyczną, że obok stacji policyjnej wybudowano skromne pomieszczenie z dwiema celami. W razie większej liczby przestępców władze bezpieczeństwa muszą rezygnować z zastosowania środka zapobiegawczego w postaci aresztu. Wówczas komendantowi stacji przysługuje prawo nałożenia na-

tychmiast platnej grzywny. Nie potrzebujemy dodawać, iż grzywna ta jest z reguły wnoszona w formie ryb lub skór.

Wyspa dla nowoczesnych robinsonów

Zmęczony cywilizacją — Wyspa bez pieniędzy — Epidemia robinsonów

Ludzkość jest zmęczona cywilizacją nowoczesną, z jej zawrotnym tempem życiowym, rekordami, zbrojeniami, fałszami. Toteż każdy pomysł, ukazujący ludziom możliwość ucieczki przed cywilizacją, znajduje natychmiast szereg i szerokiego oddźwięku. Doznał tego milioner amerykański Maurice Allard. Sprawa przedstawia się następująco:

Pewnego razu Allard, z pochodzenia Francuz, w czasie podróży własnym jachtem po Oceanie Południowym, zauważył niewielką wyspę, która zwróciła

jego uwagę swoim romantycznym wyglądem i bujną roślinnością. Zarzucając kotwicę w porcie wyspy Honolulu, Allard natychmiast udał się do gmachu rządowego celem poinformowania się, kto jest właścicielem wyspy. Powiedziano mu, że wyspa nazywa się Wana-Wana, i że jest własnością egzotycznej monarchii nazwiskiem Tohuva. Sto lat temu mister Allard byłby może wysepkę nabył za garść barwnych szkiełek i zwierciadło kieszonkowe. Tymczasem jednakże i egzotyczne monarchie nauczyły się rachować. Umiejętność ta dała się dotkliwie we znaki Allardowi, który za wysepkę zapłacić musiał nie mniej nie więcej jak 50 tys. dolarów, chcąc sobie zabezpieczyć prawa suwerenne na przyszłość swej posiadłości.

Mister Allard miał zamiar urządzić na wyspie schronisko dla ludzi, którzy wyrzekli się przyjemności nowoczesnej cywilizacji i pragnęli żyć zdala od niej bez trosk i bez gonitwy życiowej. Ogłoszenie jego werbujące kolonistów, miało niebawem powodzenie. Kiedy jednakże Allard przekonał się, że wśród kandydatów znajduje się mnóstwo żywiołów niewyrażnych, postawił jako warunek złożenie kaucji w wysokości 300 dolarów. Od tej chwili zapal emigracyjny nowoczesnych robinsonów znacznie ostygł. Pomiędzy zgłaszającymi się mister Allard dokonuje starannego wyboru. Jego koloniści muszą być zdrowi fizycznie i umysłowo i zażywać beznaganej opinii moralnej. Pierwszeństwem ają młodzi ludzie obojga płci.

Mister Allard spodziewa się, że w nowoczesnym swym rajach będzie się bez policji i wielkiego aparatu prawnego. Póć mieliby się między sobą kłócić? Nie będą oni mieli kłopotu o żywność i odzież. Pieniądz, który zdaniem Allarda, jest największym przekleństwem dzisiejszej cywilizacji, z wyspy będzie wygnany, i nie będzie miał tam żadnego znaczenia.

Przygotowania do kolonizacji „raju” Allarda postąpiły tak daleko, że w najbliższym czasie wyruszy już ze Stanów pierwsza partia kolonistów.

Tymczasem jednakże mister Allard prowadzić będzie musiał jeszcze proces z dawną władzą wyspy, która, namiętniejszy się, zażądała od nabywcy 100 tys. dolarów za wyspę.

Czy mister Allard będzie miał powódź z swymi robinsonami? (Kk.)



Z nastaniem wiosny ruszają do pracy wszyscy sportowcy. Na zdjęciu widzimy nowego, nieznanego prawie w Polsce sport, cieszący się za granicą dużym wzięciem.

Nowy mundur marynarki francuskiej

Marynarka francuska otrzymała nowe mundury. Nowe uniformy odznaczają się zupełną prostotą, lecz w porównaniu z dawniejszymi są bardziej dostosowane do figury.

Wcięcie w tali bluzy nadają marynarzowi wygląd żywszy i uwypuklają jego silną budowę. Niezależnie od munduru zmodyfikowano też czapki marynarskie, w których podkreślono obok kolorów jasnego i błękitnego barwę złotą.

Wścigowce w świecie zwierząt

Zdawałoby się, że koń wścigowy rozwija największą szybkość wśród czworonogów. Tak jednak nie jest. Koń na torze wścigowym osiąga 60 km. na godzinę, ale już lampart indyjski, wytrenowany do gonitwy, osiąga 100 km. na godzinę, tyleż co koń pokrywa lew, słoń dobiega 65 km., gazela i antylopa rozwijają szybkość 70-80 km.

Jak widać z tego, wśród czworonogów znajdują się wścigowcy, których pojawienie się na torze wścigowym mogłoby popsuć szczyt wszystkim możliwym fauorystom.

Stratosferyczny balon prof. Piccarda spłonął



Balon stratosferyczny w płomieniach.

Bruksela (PAT) Prof. Piccard wraz ze swym pomocnikiem Maxem Cosynsem w piątek rano zamierzali dokonać lotu eksperymentalnego na stałym balonie stratosferycznym.

W czasie przygotowania balon za-

palil się i całkowicie spłonął. Obaj uczeni wyszli cało z katastrofy.

Pożar wybuchł w chwili, gdy umacniano gondolę. Nikt ze służby i obecnych na lotnisku osób nie odniósł obrażeń.